

KACPER PIELAT

Uniwersytet Warszawski, Wydział Historii

ORCID 0000-0002-8670-6965

Hec sunt generationes ducum et regum Polonie.
Genealogia plocka i jej przekaz
w najstarszym kopiariuszu plockim*

Hec sunt generationes ducum et regum Polonie: The Płock Genealogy
and Its Record in the Oldest Płock Cartulary

Abstract

This article examines the origins and transmission of the text of the so-called Płock Genealogy, a narrative tracing the lineage of the Piast dynasty. For decades, the manuscript was believed lost during World War II, which led earlier scholarship to rely on the often ambiguous assumptions of nineteenth-century editors. This limited the ability to assess the text within its broader manuscript context. The genealogy forms an integral part of the oldest cartulary of the Płock cathedral. The manuscript was recovered and returned to Płock in 2015, allowing for a reevaluation of previously collected data. Analysis of the cartulary reveals it to be a heterogeneous chancery record, assembled between the 1280s and the 1320s. The Genealogy belongs to the final phase of its use. Research indicates that the extant version is not the original version of Genealogy but a copy explicitly prepared for insertion into the cartulary. The text we know today thus represents a transcription of an earlier source, likely intended to reinforce institutional memory and legitimize the cathedral's ancient privileges. This suggests that the original version predates the latest strata of the cartulary. Internal evidence indicates that the genealogy was composed in the context of the Kraków succession crisis and may be linked to the political aspirations of Władysław the Short. The text's original form likely dates to the early fourteenth century (c. 1304). This revised chronology, coupled with the identification of the text as a copy rather than an autograph, has significant implications for understanding its relationship to other historiographical works of the so-called

* Artykuł stanowi rozszerzoną wersję pracy przygotowanej na seminarium prof. Pawła Żmudzkiego na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego, któremu chciałbym w tym miejscu podziękować za dyskusję i merytoryczne uwagi do tekstu. Bardzo dziękuję również mojemu promotorowi dr. Piotrowi Oknińskiemu, pod którego kierunkiem przygotowywałem studium źródłoznawcze najstarszego kopiariusza katedry plockiej. Tytuł, stanowiący pierwsze słowa znanej wersji Genealogii plockiej, zdecydowałem się podać zgodnie z podstawą rękopiśmienną, mając świadomość popełnienia błędu przez pisarza.

“unification tradition”. Notably, the prototype of the Płock Genealogy may have served as a source for both the *Lesser Poland Annals* and the *Chronicle of Dzierżwa*, thereby warranting a reevaluation of its place within the landscape of early fourteenth-century Polish historiography.

Słowa kluczowe: Genealogia płocka, kopiariusz, historiografia średniowieczna, źródłoznawstwo, Kronika Dzierżwy, śląska Kronika polska, Rocznik małopolski

Keywords: Płock Genealogy, cartulary, medieval historiography, source study, Chronicle of Dzierżwa, Polish-Silesian Chronicle, Lesser Poland Annals

„Oto są pokolenia książąt i królów Polski” – tymi słowami zaczyna się tekst znany w historiografii jako Genealogia płocka. Odkrył go w przechowywanym w Bibliotece Kapitulnej w Płocku kodeksie H.31 i wydał w ramach piątego tomu „Monumenta Poloniae Historica” Wojciech Kętrzyński². To dziewiętnastowieczne, opatrzone dość niejasnymi komentarzami, wydanie stało się na wiele lat jedyną dostępną dla historyków wersją źródła, kodeks zaginął bowiem w czasie II wojny światowej. Wszystkie te okoliczności mocno zaważyły na rozważaniach nad kwestią chronologii, charakteru i funkcji Genealogii płockiej, wpędzając badaczy w pułapki analizy źródłoznawczej pozbawionej podstawy rękopiśmiennej. Szczęśliwie (i dość niespodziewanie) fragment dawnego kodeksu H.31, zawierający najstarszy kopiariusz katedry płockiej wraz z tekstem Genealogii, został odnaleziony i przekazany przez Bibliotekę Uniwersytecką w Jenie płockiemu Archiwum Diecezjalnemu w 2015 r.³

W dotychczasowych badaniach nad Genealogią płocką nie uwzględniano szerzej faktu, że dołączono ją do najstarszego kopiariusza płockiego. Wynikało to przede wszystkim z tego, że sam kopiariusz umknął uwadze historyków. Jedynie Bolesław Ulanowski zwracał uwagę na istnienie w H.31 „najstarszego polskiego kopiariusza”⁴. Same kopiariusze nie były jedynie pomocami kancelaryjnymi, prostymi zbior-

² *E Codicibus Plocensibus*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1888 (Monumenta Poloniae Historica, 5) s. 992–994. Nową edycję tekstu, opartą na przekazie rękopiśmiennym, opublikował Norbert Gołdys (N. Gołdys, *Genealogia płocka – nowe spojrzenie na źródło małopolskie z drugiej połowy XIII wieku*, „Studia Historyczne”, 61, 2018, 1, s. 39–41). Z tego też względu zrezygnowałem z dokonywania kolejnej reedycji tekstu. Niemniej edycja Gołdysa nie jest pozbawiona błędów, które koryguję w niniejszej pracy.

³ Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADP), Corpus Diplomaticum [dawniej: Dokumenty pergaminowe], sygn. 1 (najstarszy kopiariusz katedry płockiej) (dalej: CD 1). O losach oraz odzyskaniu rękopisu zob. A. Salina, *Z Jeny do Płocka. Powrót szczątków trzynastowiecznego kodeksu zrabowanego z Biblioteki Seminaryjnej*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, t. 14, Białystok 2020, s. 199–232. Opis rękopisu, który wciąż figuruje jako zaginiony, wraz z literaturą przedmiotu zob. <https://manuscripta.pl/manuscripts/43613/> (dostęp: 11 VIII 2024). Na temat samego kopiariusza płockiego zostanie opublikowane osobne studium źródłoznawcze (K. Pielat, *Najstarszy kopiariusz katedry płockiej. Studium źródłoznawcze* [w przygotowaniu]).

⁴ B. Ulanowski, *Synod prowincjonalny w Kamieniu*, Kraków 1915, s. 7.

rami dokumentów, jak wykorzystywali je przede wszystkim wydawcy kodeksów dyplomatycznych. Średniowieczne kopiariusze stanowiły pewien etap użytkowania dokumentów jako świadectw pisanych⁵. Ich sporządzanie wykraczało jednak znacznie poza cele kancelaryjne. Funkcjonowały także jako instrumenty kształtowania i nośniki tożsamości zbiorowej⁶. Celem niniejszej pracy jest ponowna analiza źródłoznawcza Genealogii płockiej na podstawie nie tylko odnalezionej po latach wersji rękopiśmiennej, lecz także najstarszego kopiariusza katedry płockiej. Staram się tym samym odpowiedzieć na pytanie o funkcje oraz datację owego tekstu.

DOTYCHCZASOWE BADANIA NAD GENEALOGIĄ PŁOCKĄ

Mimo zaginięcia podstawy rękopiśmiennej Genealogia stała się po II wojnie światowej obiektem zainteresowania historyków. W historiografii wysunięto zasadniczo trzy hipotezy na temat przyczyn i okoliczności jej powstania. Pochylając się nad wywodami genealogicznymi, Gerard Labuda datował ją na lata 1284–1295, przyjmując, że została sporządzona bliżej „powstania samego kodeksu”, podając za Ulanowskim właśnie rok 1284⁷. Tym samym stanowiła ona dla Labudy „niewątpliwie najstarszą genealogię książąt polskich”⁸. Miała w jego przekonaniu służyć jednemu z synów Kazimierza kujawskiego, Leszkowi Czarnemu bądź Władysławowi Łokietkowi, jako legitymizacja w rywalizacji o tron krakowski. Poznański historyk wskazywał przy tym na jej pokrewieństwo z Rocznikami małopolskimi – twórca Genealogii miał opierać się na jakimś pierwowzorze tych tekstów⁹.

⁵ M. Mostert, *Wytwarzanie, przechowywanie i użytkowanie. O roli tekstu pisanego w średniowieczu*, w: *Kultura pisma w średniowieczu. Znane problemy, nowe metody*, red. A. Adamska, P. Kars, Lublin 2013, s. 17–35.

⁶ Zob. G. Declercq, *Originals and Cartularies: The Organization of Archival Memory (Ninth–Eleventh Centuries)*, w: *Charters and the Use of the Written Word in Medieval Society*, red. K. Heidecker, Turnhout 2000, s. 147–170; M.R. Pauk, *Mnisi – fundatorzy – pismo. Cronica Domus Sarensis na tle dziejopisarstwa klasztoru XI–XIV wieku*, w: *Christianitas Romana. Studia ofiarowane Profesorowi Romanowi Michałowskiemu*, red. K. Skwierczyński, Warszawa 2009, s. 234–273; G. Declercq, *History, Memory and Remembrance in Early Cartularies and Libri Traditionum*, „Studi Medievali”, 58, 2017, 1, s. 1–21; P. Wiencierz, *Kodeks Baltazara Behema jako kopiariusz. Nowe dyskusje i nowe ustalenia*, „Rocznik Krakowski”, 84, 2018, s. 7–32; P. Okniński, *Kodeks Baltazara Behema jako świadectwo miejskiej ideologii władzy*, „Studia Źródłoznawcze”, 58, 2020, s. 137–150; tenże, *Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.)*, Warszawa 2023, s. 14–34.

⁷ B. Ulanowski, *Synod prowincjonalny*, s. 20–23.

⁸ G. Labuda, *Kroniki genealogiczne jako źródła do dziejów rozbitcia i zjednoczenia monarchii w Polsce średniowiecznej*, „Studia Źródłoznawcze”, 22, 1977, s. 45–48.

⁹ Tamże, s. 46, przyp. 22. Należy zauważyć, że Labuda był przekonany także o trzynastowiecznej genezie podstawy Roczników małopolskich (tzw. *Annales Polonorum deperditi*), która – jak udowodnił w swojej rozprawie Wojciech Drelicharz – powstała dopiero pomiędzy 1306 a 1325 r. (W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003).

Zupełnie inną datację zaproponował Wojciech Drelicharz. Na kanwie badań nad Rocznikami małopolskimi, zwłaszcza na podstawie ustalonej przez siebie chronologii powstania pierwowzoru pewnej ich grupy (konkretnie Rocznika małopolskiego Gesselena), uważał jednak, że Genealogia została sporządzona po 1348 r., a przed 1366 r., konkretnie w latach 1360–1366¹⁰. Jednocześnie zaproponował dwie hipotezy na temat okoliczności jej powstania. Pierwsza zakładała sporządzenie Genealogii w celu potwierdzenia praw Kazimierza Wielkiego do korony polskiej oraz umocnienia jego zwierzchnictwa nad Mazowszem. Tekst ten miał w założeniu oddziaływać na postawę plockiego kleru katedralnego, „wzmacniając opcję prokazimierzowską, wypierając zaś ewentualne sympatie prołuksemburskie”¹¹. Drugą możliwością było przygotowanie jej jako podbudowy ideologicznej pod sukcesję Władysława Białego po śmierci Kazimierza Wielkiego. Wyraźnie skłaniając się ku tej drugiej hipotezie, Drelicharz podkreślał, że „była to pierwotna funkcja GP”¹². Wtórnie zaś Genealogia mogła zostać wykorzystana przez środowisko katedry plockiej popierające roszczenia Siemowita IV, w związku z czym właśnie miałyby zostać przycięta i włączona do kopiariusza powstającego w kancelarii biskupiej¹³.

Brygida Kürbis dopuszczała natomiast mazowiecką proveniencję Genealogii, która była dla niej dowodem na prowadzenie w środowisku plockim jakichś zapisów historiograficznych. Tekst miał zdaniem badaczki powstać na dworze Bolesława II po oddaleniu Kunegundy w 1302 r. Po objęciu rządów w Krakowie Władysław Łokietek miał – według Kürbis – uzyskać kopię Genealogii plockiej, z której z kolei mógł czerpać Dzierżwa¹⁴. Taką zależność, tzn. opieranie się przez Dzierżwę na przekazie Genealogii plockiej, stanowczo zakwestionował Jacek Banaszkiewicz, wskazując jednak na korzystanie przez autorów obu tekstów z tego samego źródła¹⁵.

Ostatni głos w sprawie pochodzenia Genealogii, wygłoszony już po odnalezieniu rękopisu, należy do Norberta Gołdysa, który zaproponował hipotezę o powstaniu Genealogii plockiej w latach siedemdziesiątych XIII w. na dworze Bolesława Wstydlivego w związku z „promocją Leszka Czarnego na przyszłego władcę Krakowa, jako najstarszego z piastowskich juniorów, w którym płynęła krew zarówno władców Małopolski, jak i Śląska”¹⁶.

¹⁰ W. Drelicharz, *Genealogia plocka. Źródła, funkcje i treści ideowe*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniak, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 441–449. Stanowisko to autor podtrzymał także w późniejszej rozprawie o annalistyce małopolskiej (W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska*, s. 313–319).

¹¹ W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 458.

¹² Tamże, s. 458–463.

¹³ Tamże, s. 465–466.

¹⁴ B. Kürbis, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1959, s. 128–129, przyp. 89.

¹⁵ J. Banaszkiewicz, *Kronika Dzierżwy. XIV-wieczne kompendium historii ojczystej*, Wrocław 1979, s. 116–117.

¹⁶ N. Gołdys, *Genealogia plocka*, s. 38.

W historiografii zasadniczo przyjęto hipotezę Drelicharza wraz z datowaniem tekstu na lata sześćdziesiąte XIV w.¹⁷ Wypada tutaj jednak nadmienić, że na wyniki badań znacząco wpłynął wspomniany już brak wersji rękopiśmiennej. Zaważyły tutaj słowa wydawcy, który przekazał, że „ostatnie trzy wyrazy stoją na marginesie, wskutek czego przy oprawie resztę nazwisk obcięto”¹⁸. Drelicharz przyjął na tej podstawie, że tekst został przerwany oraz wybrakowany wskutek przecięcia karty, a także że wydawca zmienił kolejność not genealogicznych¹⁹. Słuszność ma jednak Gołdys, zwracając uwagę, że dostępny nam tekst Genealogii jest niemal kompletny z wyjątkiem kilku ostatnich imion²⁰. Nie uzasadnił jednak dostatecznie tego poglądu na podstawie rękopisu.

W gruncie rzeczy zarówno analiza źródłowa, jak i obie hipotezy na temat Genealogii plockiej, zaproponowane przez Drelicharza, mają bardzo słabe umocowanie w samym źródle. Odnośnie do pierwszej z nich należy wskazać, że Kazimierz Wielki wszedł w posiadanie Płocka na zupełnie innych warunkach, mianowicie na mocy układów z książętami mazowieckimi²¹. Król nie musiał zatem potwierdzać swoich praw za pomocą wywodu genealogicznego, w którym na dodatek brak jego osoby (i z pewnością nigdy jej tam nie było, o czym niżej). Ponadto w żadnym razie tego rodzaju tekst nie uzasadniałby roszczeń królewskich. Mógł nawet je osłabić, gdyż żyli bracia zmarłego Bolesława plockiego. Podobnie sprawa się ma, jeśli chodzi o postawę polityczną biskupa i kapituły plockiej. Po śmierci biskupa Klemensa w 1355 r. doszło do konfliktu w sprawie wyboru jego następcy: kapituła plocka przy poparciu króla powołała Imasława²², natomiast papież udzielił nominacji dominikaninowi Bernardowi. Spór ciągnął się do 1362 r.²³ Po śmierci Imasława biskupami plockimi zostali kolejno spokrewnieni ze sobą Mikołaj (1365–1367)²⁴ i Stanisław (1368–1375). Ten ostatni należał wcześniej do najbliższego otoczenia monarchy i kancelarii królewskiej²⁵. W 1369 r. biskup Stanisław potwierdził plockiej gminie miejskiej posiadanie 58 łanów, które osiem lat wcześniej nadał jej Kazimierz

¹⁷ P. Węcowski, *Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza*, Kraków 2014, s. 115–116.

¹⁸ *E Codicibus Plocensibus*, s. 994, przyp. 1.

¹⁹ W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 437.

²⁰ N. Gołdys, *Genealogia plocka*, s. 7.

²¹ *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2: *Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław 1989, nr 314.

²² A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. 2: *Kanonicy*, Toruń 1993, s. 57–58.

²³ S. Szczur, *Spór o obsadę biskupstwa plockiego w czasach Kazimierza Wielkiego*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski, Warszawa 2000, s. 494–512. Ostatnio także: A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV wieku do 1526 roku*, Poznań 2011, s. 68–72.

²⁴ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 1: *Pralaci*, Toruń 1991, s. 111–112.

²⁵ Tenże, *Pralaci i kanonicy*, t. 2, s. 135–136.

Wielki²⁶. Uzyskał je on w zamian za darowanie długu oraz zwrot wsi zastawionych przez poprzedniego biskupa²⁷. Nie ulega zatem wątpliwości, że polski król miał znaczny wpływ na Kościół plocki²⁸. Nie wydaje się przy tym, aby konieczne było sporządzenie w tym celu tekstu takiego jak *Genealogia plocka*.

Zupełnie nieuzasadnione wydaje się także wiązanie utworu z osobą Władysława Białego i legitymizacją jego pretensji do sukcesji po Kazimierzu Wielkim. Nic bowiem, poza datacją zaproponowaną przez samego badacza, nie wskazuje, aby tekst *Genealogii* sięgał tak daleko. Również żadna wzmianka nie pozwala nam zakładać jego późniejszego jeszcze wykorzystania przez Siemowita IV w walce o koronę polską.

We wszystkich dotychczasowych badaniach bardzo wyraźne jest pomijanie albo marginalizowanie kontekstu zachowania *Genealogii plockiej*. Właściwie jedynie Drelicharz starał się w jakiś sposób szerzej określić miejsce owego tekstu w kopiarzynie plockim. Niewłaściwie zinterpretował on jednak ich wzajemny stosunek, a także chronologię powstawania samego kopiarza²⁹. Nie można się temu dziwić ze względu na brak dostępu do rękopisu i konieczność opierania się na dość niejednoznacznych opisach dziewiętnastowiecznych wydawców³⁰. Ich powierzchowność prowadziła do nieporozumień i błędnych, z perspektywy badań nad oryginałem, wniosków. Jak się bowiem okazuje, *Genealogia plocka*, a w każdym razie jedyny znany nam jej przekaz, nie stanowi zupełnie osobnej kompozycji, powiązanej z kopiarzyszem jedynie oprawą, a jego integralny element.

GENEALOGIA I KOPIARIUSZ

Tekst *Genealogii plockiej* zachował się na k. 3r–v dawnego kodeksu H.31, w części stanowiącej najstarszy kopiarz katedry plockiej (k. 1r–16v). Powstał on od lat osiemdziesiątych XIII w. do lat dwudziestych XIV w. i dopiero ok. połowy XIV w. został oprawiony w jeden kodeks z korpusem tekstów z zakresu prawa kanonicznego, tworząc w ten sposób znany nam kodeks H.31³¹. Karta zawierająca interesujący nas tekst została doszyta do pierwotnego ternionu, obejmującego k. 1r–v oraz

²⁶ *Zbiór dokumentów i listów miasta Plocka*, wyd. S.M. Szacherska, t. 1: 1065–1495, Warszawa 1975, nr 35.

²⁷ Tamże, nr 38. Więcej na temat działań Kazimierza Wielkiego zob. S.M. Szacherska, *Płock – civitas vetus czy civitas cathedralis?*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S. Kuczyński, t. 5, Warszawa 1992, s. 186–188.

²⁸ A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich*, s. 63–68.

²⁹ W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 465–466.

³⁰ Dziwić może jedynie zupełne pominięcie tej kwestii w nowych badaniach (po 2015 r.).

³¹ O całej kolekcji kodeksu H.31 zob. A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy plockiej biblioteki katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne”, 7, 1963, 3–4, s. 391. O procesie sporządzania i użytkowaniu kopiarza zob. K. Pielat, *Najstarszy kopiarz* (w przygotowaniu).

4r–8v, jeszcze w czasie tworzenia i użytkowania samego kopiariusza. Z enigmatycznego opisu wydawcy wysunięto założenie o przzerwaniu tekstu wskutek przycięcia karty z zamierzeniem wszycia jej do wspomnianego rękopisu. Wobec tego przyjęto, że Genealogia była pierwotnym tekstem karty, na której ktoś później miał dopisać modlitwę *Accusamus nos peccatores*³². Cała akcja przygotowania karty do wszycia do rękopisu była zaś w historiografii dotychczas łączona nie z samym kopiariuszem, a z kodeksem H.31³³.

Wbrew domysłom Drelicharza Kętrzyński zasadniczo podał tekst Genealogii zgodnie z podstawą rękopiśmienną oraz bynajmniej nie zmienił kolejności not genealogicznych. Nie uwzględnił natomiast jednej z poprawek naniesionych przez pisarza: imię żony Kazimierza Odnowiciela zostało nadpisane jako „Mariianam”³⁴ oraz błędnie odczytał imię drugiego syna Kazimierza kujawskiego: „Semouitum” zamiast „Zemomislum”³⁵. Z kolei owe „ostatnie trzy wyrazy” wspomniane przez Kętrzyńskiego jako znajdujące się na marginesie nie są jednak zapisane równolegle do tekstu, jak należałoby się spodziewać przy ewentualnym przzerwaniu zapiski, lecz prostopadłe, wzdłuż marginesu. Brak także śladów mechanicznych świadczących o obcięciu tekstu Genealogii. Sama karta oczywiście została przycięta, jednak miało to miejsce z pewnością jeszcze przed sporządzeniem na niej znanego nam przekazu Genealogii płockiej. Ostatnie imiona, należące do synów Kazimierza kujawskiego, pisarz świadomie przeniósł na margines (zob. il. 1). Przerwał on zatem pracę z powodu braku miejsca. Najprawdopodobniej kończyła się ona w miejscu bliskim momentu, do którego dotarł ów pisarz, gdyż w przeciwnym razie zapewne kontynuowałby ją na wolnych przestrzeniach pozostałych kart kopiariusza.

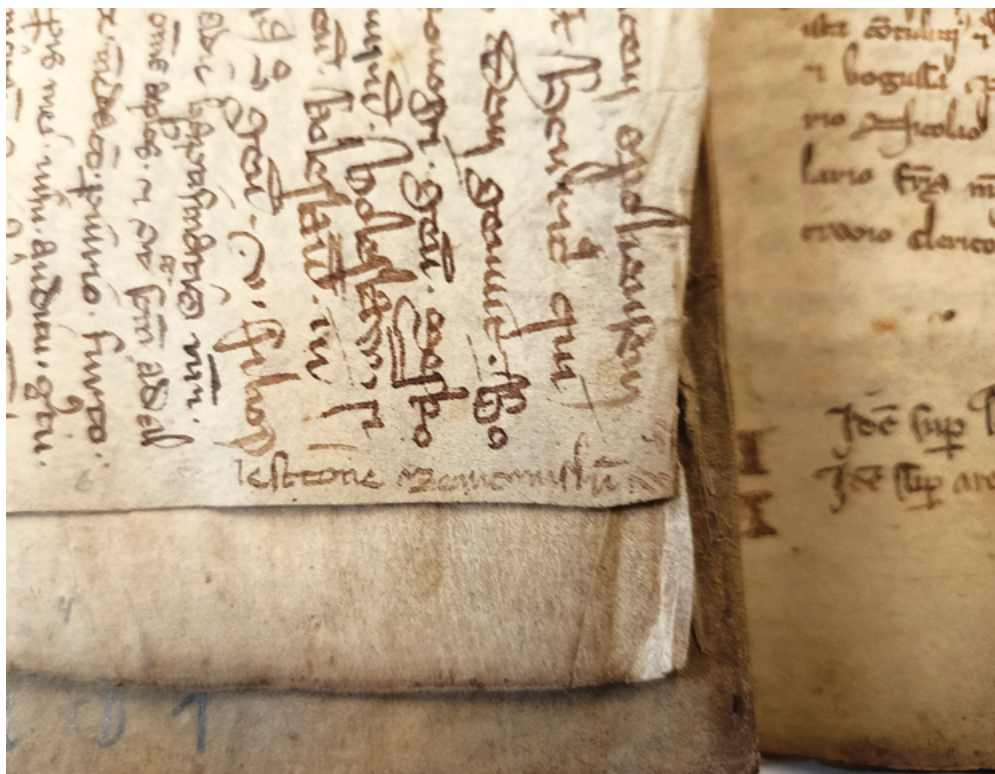
Tekst Genealogii został zatem wpisany na wolnej przestrzeni przygotowanej już do tego karty. Zależność obu przekazów znajdujących się na k. 3r–v jest wobec tego zgoła odwrotna: to Genealogia płocka została wtórnie dopisana na karcie z tekstem modlitwy. Przycięcie widoczne na obecnej zewnętrznej krawędzi karty świadczy natomiast o tym, że była ona dłuższa i – jak wskazuje zapis modlitwy – zorientowana pionowo. W takiej sytuacji, gdyby Genealogia stanowiła pierwotny tekst k. 3r–v, poznalibyśmy jedynie jej początkową i ewentualnie końcową partię (w zależności od długości tekstu i pierwotnych rozmiarów karty). Oznacza to, że znany nam tekst

³² W. Drelicharz, *Genealogia płocka*, s. 439–441.

³³ Tamże, s. 436.

³⁴ ADP, CD 1, k. 3r. Gołdys odczytał słowo to całkowicie błędnie jako „viduam” (N. Gołdys, *Genealogia płocka*, s. 39). Dlaczego akurat żona Kazimierza Odnowiciela miałaby zostać specjalnie wymieniona jako wdowa? Ponadto, co jest tutaj decydujące, wśród nadpisanych liter brak jakiegokolwiek abrewiacji lub „d”, za które Gołdys wziął zapewne „a”. Pierwsza litera to podwójne „ii” („y”). Jednocześnie wyraźnie widać pod tym słowem znak „^”, którym pisarz oznaczał miejsce poprawki. Analogiczny zabieg zastosował w przypadku imienia Konrada głogowskiego oraz Konrada mazowieckiego (ADP, CD 1, k. 3v). Odczyt powinien więc brzmieć „Mariianam”. Jest to, nawiasem mówiąc, forma zupełnie nieznaną.

³⁵ ADP, CD 1, k. 3v.



1. Końcowy fragment Genealogii plockiej, na marginesie widoczne imiona synów Kazimierza kujawskiego; Archiwum Diecezjalne w Płocku, CD, sygn. 1, k. 3v

nie jest zapisanym na osobnej karcie pergaminu oryginałem, lecz kopią. Dobitnie wskazuje na to także jego zakończenie w zachowanym przekazie: „Kazimirus vero genuit V filios Lestconem Zemomislum W[ladislaum]”³⁶, gdzie wspomina się pięciu synów, ale podaje tylko trzy imiona. Ponadto pisarz nanosił na tekst poprawki: przepisał imię „Cunradus” na formę „Connradus” oraz skreślił słowa „Wlasislaum” i zapisał obok „Wlasislay”³⁷.

Przykłady takiego wtórnego wykorzystania materiału pisarskiego występują również w innych częściach rękopisu: karta poprzedzająca Genealogię plocką także została doszyta do pierwotnego ternionu. Jest to unieważniony dokument

³⁶ Tamże, k. 3v.

³⁷ Zob. *E Codicibus Plocensibus*, s. 993, przyp. 3–6. W przypadku słowa „Wlasislay” poprawka miała miejsce jeszcze w trakcie pisania (znajduje się ona w nieprzerwanym ciągu tekstu), pozostałe natomiast już po (wszystkie zostały nadpisane). Rację ma Gołdys, że pisarz opuścił słowo (bądź abreviaturę) „frater” we fragmencie „porro Mesko ~~Wlasislaum~~ Wlasislay genuit Odonem, Boleslaum et Wlasislaum” pomiędzy „Mesko” a „Wlasislay” (N. Gołdys, *Genealogia plocka*, s. 30). Wojciech Kętrzyński błędnie uzupełnił lukę słowem „filius” (*E Codicibus Plocensibus*, s. 993).

Bolesława II z 1299 r.³⁸ Wielokrotnie przypuszczano już, że do rękopisu włączono oryginał³⁹. Na jego odwrocie przepisano teksty dwóch innych dokumentów: Bolesława I z 1239 r.⁴⁰ – opatrzony nagłówkiem „hoc est priuilegium super Svecie et Grazewo” oraz biskupa płockiego Jana dla dziekana w Orszymowie z 1316 r.⁴¹ – „Rescriptum super sorte de Stroybino”. Wraz z Genealogią należą one do najmłodszej warstwy zapisek w kopiariuszu. Dyplom Bolesława II został wszyty do rękopisu ok. 1322 r.⁴² Przeglądając się bliżej zawartości kopiariusza, możemy także odnaleźć osobę, która przepisała owe teksty. Był to ostatni pisarz kopiariusza, pracujący w pierwszej połowie XIV w. Na podstawie formuły *datum per manus*, występującej w innym oryginalnym dyplomie wszytym jako k. 11v, możemy go zidentyfikować⁴³. Zakładając tożsamość redaktora i ingrosatora⁴⁴, ręka ta należała zapewne do Gabriela, pisarza kancelarii biskupiej w latach 1316–1321⁴⁵. Od 1321 r. występuje on jako kanonik płocki. Około 1326 r. opuścił on Płock, od tej pory pojawiając się wyłącznie jako członek kapituły poznańskiej⁴⁶.

Analiza źródłoznawcza kopii Genealogii oraz najstarszego kopiariusza katedry płockiej nie pozostawia wątpliwości w kwestii datacji znanego nam przekazu. Nie daje się utrzymać hipoteza Drelicharza o powstaniu tekstu w drugiej połowie XIV w. Sporządzenie odpisu Genealogii pozostaje immanentnie związane z użytkowaniem kopiariusza. Należy mieć na uwadze, że ok. połowy XIV w. zaprzestano uzupełniania księgi iłączono ją z korpusem tekstów kanonistycznych. Wraz z odejściem Gabriela z Płocka nastąpił zatem koniec tworzenia i czynnego wykorzystywania rękopisu w kancelarii. *Terminus ante quem* sporządzenia kopii Genealogii płockiej stanowi zatem 1326 r. – opuszczenie przez pisarza Płocka, *terminus post quem* z kolei 1322 r., a więc wszycie do kopiariusza dokumentu Bolesława II i rozpoczęcie prac nad ostatnią warstwą kopiariusza płockiego.

³⁸ ADP, CD 1, k. 2v; wyd. *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, nr 18 (na podstawie kopiariusza).

³⁹ Zob. opis wydawcy w: *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, nr 18.

⁴⁰ ADP, CD 1, k. 2r; wyd. *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J.K. Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919, nr 384 (na podstawie oryginału).

⁴¹ ADP, CD 1, k. 2r; wyd. *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2, nr 144 (na podstawie kopiariusza).

⁴² Został on anulowany na mocy dokumentu Wacława z 1322 r. (*Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, nr 20).

⁴³ ADP, CD 1, k. 11v; wyd. *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2, nr 149 (na podstawie kopiariusza).

⁴⁴ E. Suchodolska, *Kancelarie na Mazowszu w latach 1248–1345. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1977, s. 74–80, 97–108.

⁴⁵ Tamże, s. 100–101, 106. Stanowisko to mógł zajmować wcześniej, o czym świadczy obecność w dokumentach z tego okresu cech jego dyktatu. Możliwe również, że zachował jakieś funkcje w kancelarii już po przejściu do kapituły, gdyż aż do końca jego obecności w Płocku spotykany jest jego dyktat.

⁴⁶ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 2, s. 53–54. Gabriel zmarł ok. 1335 r.

KOPIARIUSZ I KAPITUŁA

Gdy do pierwotnego ternionu doszyto unieważniony dokument Bolesława II z 1299 r., opatrzone go nagłówkiem „hoc est priuilegium de tabernis canonicorum Plocensis ecclesie”⁴⁷. Ponadto na k. 6r ten sam pisarz dopisał inwentarz dóbr kapituły plockiej, „Iste sunt ville capituli Plocensis ecclesie katherdalis”⁴⁸. Pierwowzór tego tekstu nie jest znany, jednak powstał on zapewne na początku XIII w., być może w związku ze sporządzeniem inwentarza biskupiego⁴⁹. Jakkolwiek by nie było, taki związek najpewniej starał się zasygnalizować (albo też stworzyć) pisarz kopiariusza. Dodatkowo opatrzył on nowymi nagłówkami część dokumentów należących do pierwotnej zawartości rękopisu: przywileje Bolesława I z 1241 r.⁵⁰, Siemowita I z 1256 r.⁵¹, Bolesława II z 1279 r.⁵² oraz Konrada Mazowieckiego z 1231 r.⁵³ Działanie dotyczyło jednych z najważniejszych dokumentów katedry plockiej. Występująca tutaj forma imienia Konrad („Cunradus”) pojawia się również w Genealogii, gdzie została następnie poprawiona na „Connradus”.

Zmieniono także nagłówek dokumentu Bolesława I z 1241 r.: „priuilegium super libertatibus villarum **canonicorum** [podkreślenie – K.P.] et abbatum”⁵⁴. Pierwotny regest, którym pisarz najstarszej części kopiariusza opatrzył dokument, brzmiał: „II Idem super libertates clericorum, abbatum et tribus liberis”⁵⁵. Wraz z nagłówkiem na k. 2v („priuilegium de tabernis canonicorum”) oraz inwentarzem kapitulnym bardzo wyraźnie wskazuje to na partycypację kapituły katedralnej, w której od 1321 r. zasiadał Gabriel, w użytkowaniu rękopisu oraz zainteresowanie przez jej grono dawnymi przywilejami Kościoła plockiego.

Występowanie w kopiariuszach tekstów niebędących dokumentami stanowi powszechne zjawisko⁵⁶. Oprócz nagłówków i całej „oprawy” informacyjnej, mającej na celu ułatwienie posługiwania się księgą, mogły one przybierać różne formy. Odzwierciedlają jednak aktualne w danym momencie wykorzystywanie konkretnego dokumentu, będąc zarazem wytworem pisarza kancelarii. Tworzenie nowych

⁴⁷ ADP, CD 1, k. 2v.

⁴⁸ Tamże, k. 6r; wyd. *Castellaniae ecclesiae Plocensis. Telonea episcopi Plocensis. Villae capituli Plocensis*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1888 (Monumenta Poloniae Historica, 5), s. 438.

⁴⁹ *Zbiór ogólny przywilejów*, nr 202; B. Deryło, *Rzekomy dokument Konrada mazowieckiego dla biskupstwa plockiego z 1203 roku*, „Roczniki Historyczne”, 84, 2018, s. 81–88.

⁵⁰ ADP, CD 1, k. 4r; wyd. *Zbiór ogólny przywilejów*, nr 410 (na podstawie oryginału).

⁵¹ ADP, CD 1, k. 5r; wyd. *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2, nr 29 (na podstawie oryginału).

⁵² ADP, CD 1, k. 5r–v; wyd. *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2, nr 62 (na podstawie szesnastowiecznego kopiariusza *Collectio privilegiorum et dotationum ecclesiae cathedralis Plocensis*).

⁵³ ADP, CD 1, k. 6v; wyd. *Zbiór ogólny przywilejów*, nr 310 (na podstawie oryginału).

⁵⁴ ADP, CD 1, k. 4r.

⁵⁵ Tamże, k. 4r.

⁵⁶ Wyróżnia się niekiedy typ „kroniki kartularzowej” (zob. M.R. Pauk, *Mnisi – fundatorzy – pismo*, s. 238–247).

registów dla dokumentów w kopiariuszu czy w postaci not dorsalnych na oryginałach nie było zatem działaniem pozbawionym sensu, a oznaczało nie tylko dosłownie ponowne odczytanie dawnego tekstu, lecz również swego rodzaju jego (re)interpretację. Oprócz tego do kopiariuszy przepisywano teksty historiograficzne⁵⁷ służące uzupełnieniu przekazu dyplomatycznego, a także wzmocnieniu ich wymowy oraz powiązań w odniesieniu do konkretnych kwestii⁵⁸. Razem tworzyły one wielotekstową narrację o przeszłości. W kontekście rozwoju średniowiecznej kultury pamięci kopiariusze nie tylko stanowiły zbiory zabezpieczające zgromadzone dokumenty, ale także pełniły istotną rolę w kreowaniu i podtrzymywaniu tożsamości danej instytucji⁵⁹. Należy mieć na uwadze, że użytkownikami kopiariusza i odbiorcami tworzonej przez niego narracji o przeszłości były przede wszystkim te same grupy, które taką księgę sporządzały.

Na powstanie kopii Genealogii plockiej i umieszczenie jej w kopiariuszu katedry plockiej wpłynął zatem najpewniej zamiar włączenia doń genealogicznego wywodu władców, którzy byli wystawcami przywilejów dla Kościoła plockiego⁶⁰. Mogło mieć to miejsce w związku z potwierdzeniem 11 maja 1322 r. przez Wacława księcia plockiego przywilejów Kościoła plockiego⁶¹. Kilka dni wcześniej zawarto również umowę w sprawie wymiany posiadłości pomiędzy władcą a biskupem, unieważniając przy tym wspomniany dokument z 1299 r., który przecież następnie został fizycznie włączony do kopiariusza. Książę miał na jej mocy przejąć czynsz płacony przez miasto kapitule. Było to elementem długiego i skomplikowanego procesu reformy lokacyjnej w Płocku w celu likwidacji biskupiego „miasta” na podgrodziu⁶².

⁵⁷ W najstarszym kopiariuszu miasta Krakowa, w części zawierającej akty hołdownicze rady miejskiej, umieszczono tekst zatytułowany „homagium”, opisujący ceremonię złożenia przysięgi homagialnej przez rajców synom Władysława Jagiełły 27 lutego 1425 r. (*Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936, nr 17). Zredagowaną na podstawie brulionu dokumentu narrację wpisano prawdopodobnie w związku z potwierdzeniem przywilejów miejskich przez króla. Sam opis wydarzeń z 1425 r., podkreślający równorzędną pozycję mieszczan krakowskich oraz panów królestwa, dotyczy niezwykle ważnego wydarzenia, którym było potwierdzenie przywilejów zebranych w kopiariuszu, stanowiących zarówno prawne, jak i ideologiczne podstawy wspólnoty miejskiej (P. Okniński, *Wehikuły pamięci*, s. 14–26).

⁵⁸ H. Sirantoine, *Cartularization and Genre Boundaries. Reflection on the Nondiplomatic Material of the Toledan Cartularies (End of the Twelfth to the Fourteenth Century)*, „Speculum”, 98, 2023, 1, s. 164–212, która pokazała powiązania pomiędzy tekstami narracyjnymi a dokumentami na przykładzie kopiariuszy katedry w Toledo.

⁵⁹ Zob. przyp. 5.

⁶⁰ K. Pielat, *Najstarszy kopiariusz* (w przygotowaniu).

⁶¹ *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2, nr 162 (regist).

⁶² S.M. Szacherska, *Płock*, s. 175–188. Wymiana jednak ostatecznie nie doszła do skutku, co przeciągnęło ten proces o kolejne dziesięciolecia. Niesłusznie przyjęto unieważnienie dokumentu Bolesława II z 1299 r. dopiero w XV w. (A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich*, s. 130–131). Sam fakt spisania dokumentów dowodzi, że porozumienie zostało zawarte, niezależnie od późniejszego braku realizacji jego postanowień. Wiadomość o dokumencie „super sexaginta marcis super Ciuitate Plocensi” w wyroku z 1438 r. (*Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, wyd. J.T. Lubomirski, Warszawa

Konfirmacja immunitetu kościelnego stanowiła zapewne warunek zgody strony kościelnej na nie do końca korzystną z jej perspektywy wymianę. Niestety nieznane są postanowienia dokumentu Waclawa, został on bowiem unieważniony w 1438 r.⁶³ Miał dotyczyć bliżej nieokreślonych „privilegiorum ducum Cunradi et Boleslai”⁶⁴. Bardzo prawdopodobne, że dyplom z 1322 r. był jakimś większym przywilejem immunitetowym, wspomina się go bowiem w potwierdzeniu Siemowita III z 1378 r. na równi z innymi przywilejami Konrada oraz Bolesława⁶⁵. Pewną wskazówkę mogą stanowić nowe nagłówki w kopiariuszu. Wśród nich wyróżnia się zwłaszcza jeden: umieszczony w pierwotnym układzie kopiariusza na przedostatnim miejscu dokument Konrada z 1231 r. Widoczna jest zmiana jego wartości w świadomości użytkowników kopiariusza – wcześniej opisany „Conradi paruum [priuilegium – K.P.]” został przez Gabriela określony mianem „priuilegium optimum ducis Cunradi datum super libertatibus ecclesie Plocensis”⁶⁶. Symptomatyczne, że dokument ten, wraz z przywilejami z 1241 i 1257 r., został interpolowany przed 1279 r.⁶⁷ Wszystkie one dotyczyły zakresu sądownictwa nad ludźmi zamieszkującymi dobra kościelne⁶⁸. Niewykluczone, że Waclaw w 1322 r. uznał prawa wynikające z podfałszowanych dyplomów. Z tym wydarzeniem należałoby wiązać także sporządzenie fałszyfikatu dokumentu Konrada z 1231 r., określanego w historiografii jako egzemplarz A⁶⁹, którego nota dorsalna „Priuilegium Canradi super libertatibus ecclesie Plocensis” jest zbliżona do zaktualizowanego nagłówka w kopiariuszu⁷⁰. Wbrew dotychczasowym przypuszczeniom dyplom ten nie mógł powstać w celu przedstawienia go legatowi

1863, nr 179) odnosi się najprawdopodobniej właśnie do dokumentów ugody z 1322 r. (na pewno zostały one w jakimś momencie unieważnione poprzez obcięcie zakładek). Wreszcie sama chronologia kopiariusza przeczy możliwości unieważnienia dokumentu Bolesława w pierwszej połowie XV w.

⁶³ *Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, nr 179.

⁶⁴ Wydawcy sugerują, że chodziło konkretnie o dwa przywileje Konrada i Bolesława z 1239 r. (*Zbiór ogólny przywilejów*, nr 379). Wyrok z 1438 r. potwierdza jednak ważność przywileju Konrada wraz z kilkoma innymi dokumentami katedry plockiej. Powodem, dla którego dokument Waclawa został unieważniony, mogły być jego powiązania z dokumentem z 1248 r. Spór bowiem dotyczył konkretnie stacji w dobrach kościelnych (A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich*, s. 138–139). Nie przesądza to o postanowieniach dokumentu Waclawa z 1322 r.

⁶⁵ *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 3: *Dokumenty z lat 1356–1381*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 202.

⁶⁶ ADP, CD 1, k. 6v.

⁶⁷ M. Łodyński, *Falsyfikaty wśród dokumentów biskupstwa plockiego w XIII wieku. Studium historyczno-dyplomatyczne*, w: *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny*, seria 2, t. 34, Kraków 1916, s. 149–191; J. Mitkowski, *Sprawa interpolacji w dokumencie Konrada Mazowieckiego dla biskupstwa plockiego z roku 1231*, w: *Mediaevalia. W 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, red. J. Garbacik, Warszawa 1960, s. 39–52.

⁶⁸ M. Łodyński, *Falsyfikaty*, s. 6–13.

⁶⁹ ADP, CD 7 (wyd. *Zbiór ogólny przywilejów*, nr 309); J. Mitkowski, *Sprawa interpolacji*, s. 39–45; J. Piętka, *Falszywe, niepewne i podejrzane dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 88, 1997, 2, nr 13.

⁷⁰ ADP, CD 7. Również pismo dokumentu wykazuje podobieństwa z duktem pisarza Gabriela.

papieskiemu w 1279 r.⁷¹, gdyż transumowano wtedy interpolowany oryginał dokumentu Konrada (tzw. egzemplarz B)⁷². Co istotne, taką też wersję dokumentu odnajdujemy w kopiariuszu.

* * *

Sporządzenie Genealogii plockiej, umieszczenie jej w kopiariuszu oraz uaktualnienie nagłówków niektórych dokumentów stanowiło zatem element szerszych działań związanych z aktywnością środowiska katedry plockiej wokół sprawy immunitetu kościelnego oraz wobec kolejnej próby przejęcia przez władcę plockiego podgrodzia będącego własnością kościelną. Warto również zwrócić uwagę, że unieważniony dokument z 1299 r. wciąż był wartościowym przekazem dla twórców kopiariusza, mimo że nie mógł już (teoretycznie) stanowić świadectwa prawnego⁷³. Najprawdopodobniej w tym okresie sporządzono również falsyfikat interpolowanego ok. 1279 r. dokumentu Konrada mazowieckiego (z 1231 r.). Zapewne starano się w ten sposób wzmocnić w środowisku katedry plockiej świadomość zakresu własnych praw, znacząco rozszerzonych w świetle podfałszowanych dyplomów. Służyć temu mogło też przedstawienie rodowodu władców, którzy byli ich nadawcami, świadcząc o dawności, a zarazem ważności otrzymanych przez katedrę plocką przywilejów. Działania te, nadające kopiariuszowi plockiemu znamiona nośnika pamięci instytucjonalnej, miały miejsce w latach dwudziestych XIV w., a zatem w okresie użytkowania rękopisu przez kapitułę katedralną. Precyzuje to moment sporządzenia kopii Genealogii na ok. 1322 r. oraz oznacza, że tekst stanowiący źródło znanego nam przekazu musiał powstać przed tą datą. Prowadzi to do konieczności ponownego przyjrzenia się możliwościom dookreślenia jej pierwowzoru.

PYTANIE O PIERWOWZÓR

Nie budzi wątpliwości małopolska, a konkretnie krakowska proveniencja pierwowzoru Genealogii plockiej. Rację mają badacze zwracający uwagę na symptomatyczną zależność pomiędzy Bolesławem Krzywoustym a Bolesławem Wstydliwym – obaj

⁷¹ J. Mitkowski, *Sprawa interpolacji*, s. 50–51.

⁷² *Triginta Documenta Ecclesiae Cathedralis Plocensis (1230–1317)*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1888, nr 8. Dokument ten nie zachował się w oryginale, a znany był z tzw. kopiariusza pułtuskiego uchodzącego w literaturze za zaginiony. Kętrzyński w swoim wydaniu nie przytoczył pełnego tekstu transumowanego dyplomu. Datacja nie pozostawia jednak wątpliwości co do identyfikacji egzemplarza dokumentu Konrada. Potwierdza to również szczęśliwie zachowany fragment piętnastowiecznego kopiariusza plockiego, na którym opierał się wydawca (Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, Zbiór rękopisów, sygn. 7116, k. 423v). Serdecznie dziękuję Annie Salinie za udzielenie mi informacji o kopiariuszu, a także Działowi Rękopisów Biblioteki, który udostępnił mi opis kodykologiczny rękopisu. Na temat egzemplarza B zob. J. Piętka, *Falszywe, niepewne i podejrzone dokumenty*, nr 13.

⁷³ ADP, CD 1, k. 2v.

zostali w tekście nazwani „inclitus”⁷⁴. Na związki z małopolską tradycją historyczną wskazuje także określenie syna Władysława Wygnańca, Mieszka, mianem „Laskonogi”, które pojawia się też w Rocznikach małopolskich jako polskie tłumaczenie łacińskiego przymiotnika *loripes*⁷⁵, figurującego również w Genealogii. Taki przydomek występuje także w Kronice halicko-wołyńskiej⁷⁶.

Do tej pory za Drelicharzem przyjmowano, że Genealogia płocka powstała na podstawie Roczników małopolskich⁷⁷. Zawiera ona bowiem sformułowania, które badacz uznał za pochodzące z pewnej grupy tych tekstów, *a priori* zakładając starszeństwo Roczników nad Genealogią płocką. Stosunek obu tych źródeł wydaje się jednak zgoła odwrotny. Jak zauważył ostatnio Gołdys, to właśnie zapiski w zachowanych przekazach małopolskich roczników kompilowanych czerpią z Genealogii płockiej⁷⁸. W pierwszej kolejności należy przyrzeć się nocie umieszczonej pod rokiem 980 w Roczniku małopolskim Dąbrowki, a pod 974 i 975 kolejno w Roczniku małopolskim Szamotulskiego i Roczniku małopolskim Gesselena. Przywołuje ona w pamięci pierwsze słowa znanego nam przekazu Genealogii: „Hee sunt generaciones ducum et regum Polonie”, po których następuje wywód genealogiczny Mieszka I zgodny z przekazem Genealogii⁷⁹. We wszystkich przekazach jest ona sprzęgnięta z informacją o konsekracji biskupa praskiego Dietmara. Niemniej tekst ten wyraźnie zaburza porządek chronologiczny Roczników⁸⁰ – przodkowie Mieszka byli wzmiankowani już wcześniej, podobnie zresztą jak i sam Mieszko⁸¹. Wspomniano też o narodzinach Bolesława Chrobrego. Dziwić powinno pojawienie się dopiero w tym miejscu zapowiedzi, że „oto są pokolenia książąt i królów Polski”. Dalej pod rokiem 1025, oprócz „Boleslaus Magnus obiit”, znalazła się też informacja o sukcesji Mieszka II, jego śmierci, wstąpieniu na tron Kazimierza Odnowiciela i jego potomkach:

⁷⁴ G. Labuda, *Kroniki genealogiczne*, s. 48.

⁷⁵ *Rocznik małopolski*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1878 (*Monumenta Poloniae Historica*, 3), s. 160–161.

⁷⁶ *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, wyd. D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków 2017 (*Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, 16), s. 336.

⁷⁷ Konkretnie na podstawie pierwowzoru Rocznika małopolskiego Gesselena (zob. W. Drelicharz, *Genealogia płocka*, s. 448).

⁷⁸ N. Gołdys, *Genealogia płocka*, s. 26. Tam też zestawienie poszczególnych fragmentów Genealogii, Kroniki Galla Anonima, Rocznika Traski, Rocznika krakowskiego oraz Roczników małopolskich (tamże, s. 10–25). Podobieństwa pomiędzy tymi tekstami zestawiał również Drelicharz (W. Drelicharz, *Genealogia płocka*, s. 442–448).

⁷⁹ *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 140–141. W Roczniku małopolskim Dąbrowki znajduje się z kolei wersja „Hee sunt nationes regum Polonie”. Warto zwrócić uwagę, że w Rocznikach występuje poprawna gramatycznie forma „hee” zamiast znanego z kopiařiusza słowa „hec”.

⁸⁰ J. Banaszkiewicz, *Rocznik tzw. małopolski (minorcycki) z pocztku XIV wieku – próba dookrelenia zabytku*, w: *Przeszo w kulturze redniowiecznej Polski*, red. J. Banaszkiewicz, A. Dbrowka, P. Wcowski, t. 1, Warszawa 2018, s. 353–365.

⁸¹ *Rocznik małopolski*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872 (*Monumenta Poloniae Historica*, 2), s. 818–822.

Boleslaus Magnus obiit, secundus Mesko succedit in regnum, qui in amentiam cecidit et mortuus est. Idem Mesko accepit uxorem sororem Otthonis imperatoris predicti, de qua genuit Kazimirum, qui vocatus est restaurator, et accepit uxorem nomine Mariam de Russia, que genuit quatuor filios: Boleslaum Efferum, Wladislaum, Meskonem et Odonem⁸².

Ponownie wykracza to znacznie poza zakres zapiski, którą można by przyporządkować do jednego roku. Notę o podobnym brzmieniu odnajdujemy także w *Roczniku Traski* i *Roczniku krakowskim*⁸³, w których pod rokiem 1038 podano informację o śmierci Kazimierza Odnowiciela, wygnaniu Bolesława II oraz narodzinach Bolesława III⁸⁴, co stanowi ponownie znaczące odstępstwo od chronologii. Taka też zapiska figuruje w przekazach *Roczników małopolskich*⁸⁵, które pod rokiem 1086 (1087) dodają ponadto:

Mesko de Ungaria rediit, qui uxore ducta, sine prole obiit. Similiter et alii duo fratres Boleslai, Mesko et Odo, mortui sunt sine prole Wladislao solo regnante, qui genuit tertium Boleslaum cognomento Criwousti⁸⁶.

Nie zgadza się to zupełnie z chronologią przedstawioną w *Roczniku dawnym* oraz *Roczniku kapituły krakowskiej* (Mieszko i Odon zmarli na długo przed 1089 r., pod którym odnotowują one zgon Mieszka Bolesławowica)⁸⁷, pokrywa się natomiast z porządkiem tekstu *Genealogii płockiej*. Przedstawiając ciąg wydarzeń względem kolejnych pokoleń dynastii, nie operuje ona w ogóle chronologią bezwzględną. Z tego też powodu, zgodnie ze starszeństwem, autor najpierw opisał potomstwo Bolesława Śmiałego. Z kolei wcześniejsze wspomnienie młodszych braci Hermana, Mieszka i Ottona (Odon), łamiące jednak zaprezentowany porządek, mogło wiązać się z ich bezpotomną śmiercią, podobną do losu Mieszka Bolesławowica. Nie wydaje się, aby dla autora pierwowzoru *Genealogii* mieli oni jakieś większe znaczenie.

Zależność pomiędzy tekstami *Genealogii płockiej* i rocznikami kompilowanymi nie kończy się, jak przedstawił to Gołdys, na Władysławie Hermanie i narodzinach Bolesława Krzywoustego⁸⁸, pod rokiem 1128 czytamy bowiem:

⁸² *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 144–145.

⁸³ *Rocznik Traski*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872 (*Monumenta Poloniae Historica*, 2), s. 829–830.

⁸⁴ Tamże, s. 830: „Kazimirus obiit, qui fuit monachus. Post hunc Boleslavus filius senior, Largus, rexit, et post hec Ungariam exulavit, interfecto sancto Stanislao. Mortuo rege Boleslao aliisque fratribus, Wladislavus dux solus regnavit, qui Iuditham Bohemain accepit in uxorem, que filium ei tertium genuit Boleslaum per preces beati Egidii”. Informację o śmierci Bolesława II powtórzono pod rokiem 1081.

⁸⁵ *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 144–145.

⁸⁶ Tamże, s. 148–149. W przekazie *Rocznika małopolskiego* Gesselena zapiska ta została rozbita pomiędzy lata 1087, 1088 oraz 1092.

⁸⁷ Zob. *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978 (*Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, 5), s. 10–11, 49 (nota o śmierci Mieszka Kazimierzowica), 52–53.

⁸⁸ *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 148–149.

Boleslaus Crzivousti ex Ruthena genuit filium primogenitum, nomine Wladislaum qua mortua ex theutunica genuit sex filios: Kazimirum, Leskonem, Boleslaum, [Mesconem], Henricum, Kazimirum iuniorem et filiam Iuditham⁸⁹.

Zapiska ta nie stanowi zapowiedzi czy podsumowania rządów. Co symptomatyczne, pod rokiem 1173 pojawia się informacja o bezpotomnej śmierci Bolesława Kędzierzawego (tak jak przedstawia to *Genealogia*)⁹⁰, mimo że dalej *Rocznik* informuje o zgonie Leszka Bolesławowica w 1186 r.⁹¹ W końcu pod rokiem 1270 znajduje się opis potomstwa Kazimierza Sprawiedliwego:

Cazimirus iunior filius Boleslai Crzywousty dux Cracovie genuit duos filios Listkonem et Conradum. Iste Conradus genuit tres filios: Cazimirum, Boleslaum, Szemovitum; ex quibus Cazimirus genuit plures filios, scilicet: Lestkonem Nigrum, qui post ducem Boleslaum Pudicum Cracoviam tenuit, item Wladislaum, qui Loketk cognominatus est, qui post regem Bohemie Cracoviam est adeptus⁹².

Zmieniona została tutaj kolejność synów Konrada mazowieckiego, przyznając starszeństwo Kazimierzowi kujawskiemu, co jest ponownie powtórzeniem porządku zaprezentowanego w *Genealogii* płockiej. W *Rocznikach* małopolskich potomstwo Leszka Kazimierzowica wprowadzono natomiast wcześniej: pod 1202 (*Roczniki* małopolskie Kuropatnickiego, Dąbrówki i Szamotulskiego) i 1224 (*Rocznik* małopolski Gesselena). Co ciekawe, w *Roczniku* małopolskim Kuropatnickiego (1207) oraz *Roczniku* małopolskim Gesselena (1231) informację tę potworzono: „Hic Lesko genuit Boleslaum Pudicum et sanctam Salomeam”⁹³.

Przytoczone fragmenty ewidentnie zaburzają chronologiczny szkielet *Roczników*. Daty, do których przypisano część z nich, sprawiają wrażenie dobranych przypadkowo – wygląda to tak, jakby ktoś uzupełniał zastany już tekst annalistyczny w pustych miejscach. Wszystko to wskazuje zatem, że stosunek obu źródeł jest odwrotny, niż uznawano do tej pory w historiografii: to zachowane w *Rocznikach* małopolskich zapiski zostały zaczerpnięte z pierwowzoru *Genealogii*. Celem włączenia tekstu *Genealogii* do rocznika mogło być nadanie wywodowi genealogicznemu jakiejś struktury chronologicznej. *Genealogia* płocka pozbawiona jest bowiem w zupełności dat. Przeczyłoby temu jednak rozmieszczenie tych zapisek w treści *Roczników*.

⁸⁹ Tamże, s. 152–153. W *Roczniku* małopolskim Kuropatnickiego zabrakło Mieszka Starego, natomiast *Rocznik* małopolski Dąbrówki pomijał młodszych Kazimierza i Henryka (uwagi na ten temat zob. G. Labuda, *Kroniki genealogiczne*, s. 46, przyp. 30).

⁹⁰ Pojawia się ona dwukrotnie w *Rocznikach* małopolskich Kuropatnickiego, Dąbrówki i Gesselena: pierwszy raz pod rokiem 1154, gdzie znajduje się skądinąd ciekawa zapiska o podziale kraju po śmierci Bolesława Krzywoustego (*Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 156–157), i drugi pod wspomnianym 1173 (tamże, s. 158–159). W *Genealogii* płockiej stoi z kolei: „[...] Boleslaus, qui prius Wlasislaum iactum in exilium regnauit et Henricus sine liberis decesserunt [...]” (ADP, CD 1, k. 3r).

⁹¹ *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 160.

⁹² Tamże, s. 173. W *Roczniku* małopolskim Kuropatnickiego jest on podzielony pomiędzy lata 1272 i 1274 (tamże, s. 174).

⁹³ Tamże, s. 162–163.

Bardziej prawdopodobne jest, że chciano w ten sposób uzupełnić informacje genealogiczne na temat dynastii Piastów. Bardzo ciekawe wydaje się wykorzystanie partii Genealogii odnoszącej się do Mieszka II i potomstwa Kazimierza Odnowiciela. Przeglądając się bowiem zachowanym Rocznikom małopolskim, można zauważyć, że poza wspomnianymi zapiskami pochodzącymi z pierwowzoru Genealogii nie podają one żadnych informacji o tych czasach. Kompilator z pewnością bardzo rozmyślnie włączał tekst Genealogii plockiej: odrzucił jej przekaz dotyczący Mieszka I, przyporządkowując własne ujęcie sprawy do właściwej daty (do tej kwestii jeszcze wrócę), a także partie traktujące o śląskich i wielkopolskich liniach piastowskich, pozostawiając jedynie wywód potomków Kazimierza Sprawiedliwego.

Należy zadać pytanie, kiedy mogło nastąpić owo przeniknięcie fragmentów pierwowzoru Genealogii plockiej do roczników kompilowanych? Jako że jej obecność obserwujemy we wszystkich zachowanych Rocznikach małopolskich, a także w Roczniku Traski oraz Roczniku krakowskim⁹⁴, niewykluczone, że stało się to jeszcze na etapie powstawania dzieła określanego mianem kompilacji franciszkańskiej bądź kompilacji zjednoczeniowej (tzw. *Annales Polonorum deperditi*). Jej sporządzenie Drelicharz datuje na lata 1306–1325⁹⁵. Jak już wykazałem, kopia Genealogii znana z kopiariusza plockiego została sporządzona najpóźniej w 1322 r. Ze względu na charakter obecnych w Rocznikach przejętków miało to miejsce raczej w momencie, gdy zasadnicza warstwa annalistyczna owej pierwotnej kompilacji była już ukształtowana. Nie można oczywiście wykluczyć bardziej złożonych scenariuszy. Genealogia mogła zostać sporządzona na podstawie m.in. jakiejś grupy zapisek annalistycznych i potem w tej formie została włączona do wspólnej podstawy Roczników małopolskich. Problematyka wspólnej podstawy Roczników małopolskich oraz jej źródeł wymaga dalszych badań, które znacząco wykraczają poza zakres niniejszej pracy.

W kontekście datowania pierwowzoru Genealogii plockiej warto jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo istotny szczegół, mianowicie rozbudowany, w porównaniu z pozostałą częścią utworu, wstęp dotyczący pierwszych Piastów. Po wymienieniu legendarnych przodków Mieszka I Genealogia opisuje zasługi „magni et primi Mesconis”, który miał „ecclesias et episcopatus disposuit et christianitatem in ea confirmavit”⁹⁶. W początkowej partii swojego wywodu autor Genealogii oparł się na kronice Galla (a przynajmniej podążył za wyznaczoną przez nią tradycją)⁹⁷. Niemniej możemy zauważyć bardzo szczególne wyeksponowanie postaci pierwszego historycznego władcy Polski. Następuje tu wielce symptomatyczne odwrócenie kolejności przybycia Dąbrówki i chrztu. Ponadto to właśnie Mieszkowi, kosztem zasług jego syna, autor przypisał fundację biskupstw. Nie był to pogląd powszechnie uznawany

⁹⁴ *Rocznik Traski*, s. 829, 854; W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 444–445.

⁹⁵ W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska*, s. 452–454; P. Węcowski, *Początki Polski*, s. 276. Zależności pomiędzy tymi źródłami zob. W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska*, s. 374–449.

⁹⁶ *E Codicibus Plocensibus*, s. 994.

⁹⁷ N. Goldys, *Genealogia plocka*, s. 26.

w XIV w.⁹⁸ W Kronice Dzierzwy nie poświęcono Mieszkowi I zbyt wiele uwagi, odsyłając w tej materii do tzw. *Annales Polonorum*, jasno jednak przedstawiono, że książę najpierw „duxit Dombrowkam” i dopiero „per isam rex et populus conversus est”⁹⁹. Roczniki małopolskie, Rocznik Traski oraz Rocznik krakowski opisują sprawę zawilej, przypisując Mieszkowi i Dąbrowce jako wspólne dzieło, że „ecclesie et claustra, episcopatus, prepositure alique per ipsos, que tunc poterant construumtur et dotantur”¹⁰⁰. I tutaj kolejność jest jednak zgodna z wykładem gallowym. Prawdopodobnie zatem taki też tok zdarzeń przedstawiała wspomniana zaginiona kompilacja zjednoczeniowa¹⁰¹.

Odmienny pogląd występuje natomiast w Żywocie Tradunt św. Stanisława, datowanym na ok. 1320 r.¹⁰² Jednak tam ten wątek pojawia się w bardziej rozbudowanej postaci: chrztu Mieszka miał dokonać w 965 r. św. Wojciech w Pradze¹⁰³. Jako fundatora biskupstw w Polsce wskazano jednak Bolesława Chrobrego. Bardzo mało prawdopodobne jest korzystanie z tego tekstu przez autora pierwowzoru Genealogii, zważywszy na chronologię bliską sporządzenia kopii płockiej, jak i ubogą warstwę genealogiczną. Autor Żywotu w ogóle nie porusza problematyki pochodzenia Piastów, skupiając się, co jest w pełni zrozumiałe, na początkach chrześcijaństwa w Polsce.

Po raz pierwszy przekonanie o doniosłej roli Mieszka i jego działalności fundacyjnej w historiografii pojawia się w śląskiej Kronice polskiej pochodzącej z końca XIII w.¹⁰⁴:

Primus itaque Polonorum princeps et rex Mesico baptismi graciis suscepit anno Domini 966 [...] Iste Mesico episcopatus Polonie instituit et dotavit, quorum prior fuit Poznam, qui locus ideo sic dictus, quia ibi recognovit ipse se imperii feudalem¹⁰⁵.

Ta bardzo oryginalna myśl przeniknęła do czternastowiecznej polskiej świadomości historycznej. Bardzo prawdopodobne, że stało się to właśnie za pośrednictwem pierwowzoru Genealogii płockiej, która jako pierwsza zamienia kolejność małżeństwa i chrztu Mieszka¹⁰⁶. Ewentualne korzystanie przez autora Genealogii ze

⁹⁸ Więcej na temat jego znaczenia w historiografii średniowiecznej zob. P. Żmudzki, *Źródła tradycji o pierwszych Piastach we wstępie do Żywotu Tradunt św. Stanisława, a poglądy na temat dziejowej roli Mieszka I w XII–XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny” (artykuł złożony w redakcji). Bardzo dziękuję Pawłowi Żmudzkiemu za udostępnienie mi tekstu. W kwestii rozwoju tego poglądu w XIV–XV w. zob. P. Węcowski, *Początki Polski*, s. 235–296.

⁹⁹ *Kronika Dzierzwy*, wyd. K. Pałowski, Kraków 2013 (Monumenta Poloniae Historica. Series nova, 15), s. 22.

¹⁰⁰ *Rocznik Traski*, s. 828.

¹⁰¹ P. Węcowski, *Początki Polski*, s. 238–243.

¹⁰² W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska*, s. 331–333.

¹⁰³ P. Żmudzki, *Źródła tradycji* (artykuł złożony w redakcji).

¹⁰⁴ P. Węcowski, *Początki Polski*, s. 273–296.

¹⁰⁵ *Kronika polska*, wyd. L. Ćwikliński, Lwów 1878 (Monumenta Poloniae Historica, 3), s. 616–617.

¹⁰⁶ Informację taką przekazuje jeszcze Rocznik poznański I, jednak jego powstanie również należy przesunąć na co najmniej pierwszą połowę XIV w. (zob. P. Żmudzki, *Źródła tradycji* [artykuł złożony w redakcji]).

śląskiej Kroniki polskiej dopuszczał już Drelicharz, jednak nie podjął tego wątku¹⁰⁷. Można zaobserwować bardzo silną obecność w Genealogii płockiej śląskich linii Piastów, zwłaszcza książąt opolskich. Na partie genealogiczne w Kronice polskiej zwracał uwagę także Labuda¹⁰⁸. Przytaczane przez nią informacje w dużej mierze pokrywają się z Piastami uwzględnionymi w Genealogii płockiej¹⁰⁹. Niewykluczone zatem, że to właśnie z Kroniki polskiej autor Genealogii zaczerpnął wiedzę o potomkach Władysława Wygnańca. Autor Kroniki bardzo kategorycznie rozróżnia określenie władcy: „rex” oraz „dux”¹¹⁰, co koresponduje z pierwszymi słowami tekstu: „Hec sunt generationes ducum et regum Polonie”. Genealogia pod pewnym względem nie zajmuje się problemem pochodzenia tytułu królewskiego Piastów, świadomie zacierając granicę między nimi, stwierdzając, że byli oni „aliquando enim duces, aliquando reges apelabantur”¹¹¹.

* * *

Nie ulega również wątpliwości, że pierwowzór Genealogii płockiej powstał z przeznaczeniem wspierania pretensji sukcesyjnych względem Krakowa¹¹². Podobne ujęcie przebija się z Roczników małopolskich, których podstawą była ostatnia partia Genealogii:

Cazimirus genuit plures filios, scilicet Lestkonem Nigrum, qui post ducem Boleslaum Pudicum Cracoviam tenuit, item Wladislaum, qui Loketk cognominatus est, qui post regem Bohemie Cracoviam est adeptus¹¹³.

¹⁰⁷ W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 448.

¹⁰⁸ G. Labuda, *Kroniki genealogiczne*, s. 48–50.

¹⁰⁹ „[...] Iste [Wladislaus – uzupełnienie K.P.] ex filia Henrici imperatoris IV tres filios habuit, scilicet Boleslaum cognomento Altum, Mesiconem et Conradum Loripedem [...]” (*Kronika polska*, s. 644; pojawia się tutaj nieuwzględniony w Genealogii płockiej Konrad książę głogowski, który zmarł bezpotomnie); „De Mesicone Casmirus, de Casmiro Mesico Crassus et Vladislaus duces Rathiburienses” (tamże, s. 644); „Vlodislaus, frater Mesiconis, ex filia ducis Gnezuensis Loczislai, filii Odonis, genuit quatuor filios, Mesiconem Ratiborgensem, Casmirum Butomiensem, Boleslaum Opoliensem et Primislaum Oswetiniensem duces” (tamże, s. 645); „Boleslaus Altus, primogenitus Vlodislai monarchi, de prima coniuge sua genuit Ieroslaum filium [...] et genuit filios Boleslaum et Henricum dictum cum barba” (tamże, s. 645); „[...] Henricus, dictus cum barba, qui duxit uxorem sanctam Hedwigem [...] genuit ex ea tres filios et filias, Boleslaum [...] et Henricum et Conradum [...]” (tamże, s. 646–647); „[Henricus – K.P.] Quatuor vero filios reliquit: Boleslaum Calvum Legnicensem, Henricum Wratislaviensem, Conradum Glogoviensem duces [...] et Vlodislaum Salczburgensem archiepiscopum postmodum” (tamże, s. 651).

¹¹⁰ Więcej na ten temat zob. W. Drelicharz, *Idea zjednoczenia Królestwa w średniowiecznym dziejopisarstwie polskim*, Kraków 2012, s. 218–231.

¹¹¹ Wprost królem nazywa jedynie Bolesława Chrobrego („Boleslaum filium, magnum regem”). Przesłanka datująca Genealogię plocką na czas przed koronacją Przemysła II, zaproponowana przez Labudę (G. Labuda, *Kroniki genealogiczne*, s. 48), budzi w tym miejscu poważne wątpliwości, nie bowiem nie wskazuje, że autor pierwowzoru Genealogii byłby skłonny odnotować ten fakt.

¹¹² W tej kwestii wszyscy badacze byli zgodni (G. Labuda, *Kroniki genealogiczne*, s. 48; W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 458).

¹¹³ *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 173.

Już przy powierzchownej lekturze Genealogii plockiej widoczne jest specjalne miejsce potomków Kazimierza Sprawiedliwego¹¹⁴. Sam Kazimierz został przedstawiony jako bezpośredni następca zarówno Bolesława Kędzierzawego, który panował po wygnaniu Władysława, jak i Henryka sandomierskiego¹¹⁵. Pominiecie Leszka Bolesławowica miało zapewne celowy charakter¹¹⁶, bardzo symptomatyczne wydaje się jednak przemilczenie sukcesji Mieszka Starego w Krakowie. Kazimierzowi zatem oraz jego potomkom należały się według niego rządy w Małopolsce. Jest to także jedyna linia, w której autor pierwowzoru zmienił porządek starszeństwa: jako najstarszego z synów Konrada mazowieckiego wymieniono Kazimierza kujawskiego. To właśnie jego potomkowie są beneficjentami wywodu zawartego w Genealogii plockiej. Na nich też kończył się najprawdopodobniej pierwowzór.

Pierwowzór ten został sporządzony zatem przypuszczalnie, aby przedstawić rodowód Władysława Łokietka i w ten sposób wspierać jego roszczenia do tronu krakowskiego. Wyjaśniałoby to rolę książąt opolskich, matką Władysława Łokietka była bowiem Eufrozyna, córka Kazimierza oraz siostra Władysława opolskiego. Pokrewieństwo to Łokietek akcentował jeszcze w początkach XIV w.¹¹⁷ Na tym etapie nie sposób jednoznacznie wskazać na moment sporządzenia pierwowzoru: *terminus post quem* wyznacza powstanie Kroniki polskiej, co obecnie przyjmuje się na ok. 1290–1295¹¹⁸, a także wysunięcie przez Łokietka roszczeń do Krakowa¹¹⁹. Mogło mieć to miejsce zatem w burzliwych latach 1304–1306, w momencie powrotu do Małopolski, kiedy konieczne było przygotowanie argumentu przeciwko roszczeniom pozostałych pretendentów oraz przekonanie elit krakowsko-sandomierskich do przyjęcia kandydatury kujawskiego Piasta. Kopia powstałego wtedy tekstu do Płocka mogła trafić za pośrednictwem Bolesława II, który w pewnym momencie

¹¹⁴ W tym względzie rację ma Drelicharz, twierdząc, że „uzasadniała dziedziczne prawa do tronu polskiego jednego z potomków Kazimierza Sprawiedliwego, najprawdopodobniej z linii Piastów kujawskich” (W. Drelicharz, *Genealogia plocka*, s. 452), na dalszej części rozważań zaważyły jednak przekonanie badacza o oryginalności przekazu z kopiarusza oraz datowanie go na drugą połowę XIV w.

¹¹⁵ „Kazimirus vero senior et Boleslaus, qui post Wlasislaum iactum in exilium regnauit et Henricus sine liberis decesserunt, quibus Kazimirus minor successit” (ADP, CD 1, k. 3r).

¹¹⁶ Wspominają o nim zarówno autor Kroniki polskiej (*Kronika polska*, s. 634), jak i przekazy rocznikarskie (*Najdawniejsze roczniki krakowskie*, s. 65; *Rocznik Traski*, s. 835; *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 60).

¹¹⁷ M.R. Pauk, *Regnum in se divisum. Ku syntezie kultury politycznej Piastów doby dzielnicowej*, w: *Oryginalność czy wtórność? Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X–XIII wiek)*, red. R. Michałowski, G. Pac, Warszawa 2020, s. 117.

¹¹⁸ W. Drelicharz, *Idea zjednoczenia Królestwa*, s. 200–210. Tam dalsza literatura.

¹¹⁹ J. Grabowski, *Sojusznicy i rywale. Polityka Piastów mazowieckich wobec Władysława Łokietka*, w: *Władysław Łokietek – odnowiciel Królestwa Polskiego. Restaurator Regni Poloniae*, red. J. Grabowski, W. Graczyk, H. Wajs, Warszawa 2021, s. 85–111; J. Tęgowski, *Rola Łokietka w walce o Kraków w ostatnim ćwierćwieczu XIII stulecia. Dojrzewanie idei zjednoczeniowej*, w: *Władysław Łokietek*, s. 9–22.

stał się sprzymierzeńcem Łokietka¹²⁰, i stamtąd do kręgu katedry plockiej¹²¹, lub też (co bardziej prawdopodobne) bezpośrednio za sprawą duchownych związanych z Władysławem¹²².

Nowsze badania wskazują na dużą świadomość członków dynastii piastowskiej w kwestii związków rodzinnych, poprzez które często wyrażano działania polityczne¹²³. Na tym tle rolę odgrywała również adopcja¹²⁴. Genealogia mogła w ten sposób pokazać prawomocność roszczeń młodszego z synów Kazimierza kujawskiego do schedy po Bolesławie Wstydlwym: najpierw Leszka jako syna brata stryjecznego Bolesława¹²⁵, a następnie Władysława jako najstarszego żyjącego brata Leszka Czarnego¹²⁶. Motyw kolejności dziedziczenia władzy (w tym wypadku także królewskiej), choć należący do późniejszych amplifikacji, pojawia się w Roczniku małopolskim Kuropatnickiego:

Primislius dux maioris Polonie a domino Iacobo archiepiscopo, dicto Swinka post festum beati Iohannis baptiste, die dominico, inungitur in regem Polonie in Gnezne; sed sequenti anno occiditur. Cui Wladislaus in regno succedit. Iste Wladislaus fuit filius Kazimiri filii Conradi, filii Kazimiri Probi, (filii) Boleslai Krziwousti. Hic Wladislaus audacissimus preliator, multa prelia habuit contra regem Bohemie et duces Slezie et Glogowie¹²⁷.

Uzasadnienie takie występuje także w Roczniku Traski pod rokiem 1332, gdzie znajduje się podsumowanie rządów Łokietka:

Iste Wladyslaus filius fuit ducis Kazimiri terrarum Cuyavie, Syradie et Lancicie, cui Wladyslao inter suos fratres terra Brestensis in Cuyawia sorte advenerat. Hic ducis Bolezlay Kalisiensis filiam nomine Hedvigem in uxorem accipiens post mortem ipsius

¹²⁰ J. Grabowski, *Sojusznicy i rywale*, s. 97–98.

¹²¹ Warto zaznaczyć bliskie stosunki środowiska katedralnego z księciem na przełomie XIII i XIV w.: zarówno biskup Jan (1297–1310), jak i Jan III (1310–1318) byli kanclerzami Bolesława II (E. Suchodolska, *Kancelarie*, s. 68–69; A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 1, s. 90–91).

¹²² Jan III był wcześniej również kanclerzem Władysława Łokietka (E. Suchodolska, *Kancelarie*, s. 69–70; A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 1, s. 90), bliskie stosunki z jego otoczeniem miał także kolejny biskup plocki, Florian (1318–1333), który sprawował wcześniej urząd archidiacona włocławskiego, jak i kapelana Bolesława II, natomiast jego bracia Wojciech i Bogumił piastowali godności wojewody brzeskiego oraz kasztelana bydgoskiego (A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 1, s. 76–77).

¹²³ O roli więzi rodzinnych w kulturze politycznej Piastów zob. M.R. Pauk, *Regnum in se divisum*, s. 76–163.

¹²⁴ P. Żmudzi, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 191–192; M.R. Pauk, *Regnum in se divisum*, s. 118–124.

¹²⁵ Być może dlatego Bolesław Wstydlwy nie został określony jako zmarły bezpotomnie. Byłoby to uzasadnione, gdyby za Kürbis założyć o obejmowaniu przez Genealogię także pozostałych synów Konrada, co przechowało się w Kronice Dzierzwy, gdzie zarówno Bolesław I, jak i Konrad II określani zostali jako „sine prole” (*Kronika Dzierzwy*, s. 75–76).

¹²⁶ Rodzony brat Leszka, Ziemomysł, zmarł w 1287 r.

¹²⁷ *Rocznik małopolski*, Lwów 1878, s. 186.

ducis et eciam heredum, maioris Polonie dominium ibidem est assequutus, quod et multis tenuit annis¹²⁸.

Rodowód odgrywał zatem istotną rolę w świadomości obu autorów. Kategoria dziedziczości odnoszona do praw kujawskiego Piasta ujawnia się również w zeznaniach świadków procesów z Janem Muskatą oraz o Pomorze¹²⁹. Prowadzi to do pytań o możliwości wykorzystywania tekstu Genealogii w bieżącej polityce Łokietka, a także jej dalszą recepcję.

PODSUMOWANIE

Przekaz Genealogii płockiej, znany z najstarszego kopiariusza katedry płockiej, nie jest, jak dotychczas sądzono, oryginałem wszytym do księgi i wybrakowanym z powodu przycięcia. W rzeczywistości zachowana wersja tekstu stanowi kopię sporządzoną ok. 1322 r. Jej powstanie nierozdzielnie wiąże się z użytkowaniem najstarszego kopiariusza katedry płockiej. W zbliżonym czasie do rękopisu włączono także unieważniony dokument Bolesława II z 1299 r. oraz nadano nowe nagłówki zespołowi najważniejszych przywilejów immunitetowych zapisanych w kopiariuszu. Genealogia została zatem umieszczona wśród tekstów stanowiących podstawę wolności kościelnych. Za pomocą wywodu genealogicznego książąt chciano prawdopodobnie ukazać dawność oraz prawdziwość wystawianych przez nich dokumentów. Było to jednak wtórne wykorzystanie tekstu, którego odpis w jakimś momencie znalazł się w Płocku. Pierwotnie Genealogia powstała najpewniej jako utwór wykonany w otoczeniu kujawskiego Piasta, być może już ok. 1304 r. Wywód genealogiczny, przyznający potomkom Kazimierza Sprawiedliwego pierwszeństwo w dziedziczeniu oraz zmieniający porządek starszeństwa wśród ich młodszej linii, miał dowodzić przewagi jego praw do księstwa krakowskiego. Na jakimś etapie jej tekst został włączony do roczników kompilowanych.

Chociaż Genealogia płocka nie należy do „pierwszorzędnych” dzieł historiografii średniowiecznej, zaproponowana przeze mnie datacja, oparta na analizie odzyskanego rękopisu, diametralnie zmienia zależności pomiędzy źródłami, utrwalone w dotychczasowych badaniach nad rozwojem annalistyki małopolskiej. Do tej pory znany nam przekaz Genealogii uważany był za oryginał, co zaważyło także na ustaleniach dotyczących jej stosunków z innymi czternastowiecznymi tekstami, zwłaszcza z podstawą Rocznika małopolskiego Gesselena oraz Kroniką Dzierżwy. Zakładano, że autor Genealogii opierał się przede wszystkim na tych przekazach. Zależność ta okazuje się zgoła odmienna, co stawia pierwowzór Genealogii płockiej w roli

¹²⁸ *Rocznik Traski*, s. 859.

¹²⁹ S. Gawlas, „*Versus heres*”. Z badań nad świadomością polityczną obozu Władysława Łokietka w początku XIV w., „Kwartalnik Historyczny”, 95, 1988, 1, s. 77–104.

jednej z podstaw późniejszej tradycji historiograficznej. Jest to ponadto pierwszy tekst, w którym tak bardzo podkreślono rolę dziejową Mieszka I, przedstawiając go jako właściwego organizatora chrześcijaństwa w Polsce. Kolejność wydarzeń związanych z jego początkami wyraźnie stawia przekaz Genealogii w kontrze do źródeł czerpiących z tzw. *Annales Polonorum deperditi*. Niemniej w pewnym momencie, być może jeszcze na etapie powstawania owej kompilacji zjednoczeniowej, została ona do niej włączona. W przekazach Roczników małopolskich odznacza się obecność pewnych zapisek, które możemy zidentyfikować jako pochodzące z pierwowzoru Genealogii płockiej. Dokładny jej stosunek do grupy zabytków czerpiących z tego źródła wymaga dalszych badań. Niezbędne jest także dookreślenie posługiwania się przez jej autora wcześniejszymi tradycjami¹³⁰. Odwrócenie zależności pomiędzy poszczególnymi zabytkami czternastowiecznej historiografii „zjednoczeniowej” oznacza dodatkowo konieczność ponownego przyjrzenia się jej źródłom, a zwłaszcza chronologii powstawania wspomnianej wielkiej kompilacji franciszkańskiej.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA NIEDRUKOWANE

Archiwum Diecezjalne w Płocku

Corpus Diplomaticum [dawniej: Dokumenty pergaminowe], sygn. 1 (najstarszy kopiarz katedry płockiej), 7, 8

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

Zbiór rękopisów, sygn. 7116

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Castellaniae ecclesiae Plocensis. Telonea episcopi Plocensis. Villae capituli Plocensis, wyd. Wojciech Kętrzyński, Lwów 1888 (*Monumenta Poloniae Historica*, 5).

E Codicibus Plocensibus, wyd. Wojciech Kętrzyński, Lwów 1888 (*Monumenta Poloniae Historica*, 5).

Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego, wyd. Jerzy Tadeusz Lubomirski, Warszawa 1863.

¹³⁰ W tym kontekście warto zwrócić uwagę na występujące w Genealogii płockiej imię żony Kazimierza Odnowiciela: „Maria” (w przekazie kopii: „Mariiana”). Do Roczników małopolskich przeszło ono najpewniej z pierwowzoru Genealogii. W Roczniku kapituły krakowskiej pada jedynie imię Dobronega (*Najdawniejsze roczniki krakowskie*, s. 53: „Dobronega uxor Kazimiri obiit”). Po raz pierwszy imię Maria pojawia się dopiero w *Vita minor* oraz *Vita maior* św. Stanisława autorstwa dominikanina Wincentego – „Dobronega cognomine Maria” (*Vita sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (Vita Minor)*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1884 [*Monumenta Poloniae Historica*, 4], s. 272; *Vita sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (Vita Maior)*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1884 [*Monumenta Poloniae Historica*, 4] s. 382).

- Kronika Dzierzwy*, wyd. Krzysztof Pawłowski, Kraków 2013 (Monumenta Poloniae Historica. Series nova, 15).
- Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, wyd. Dariusz Dąbrowski, Adrian Jusupović, Kraków 2017 (Monumenta Poloniae Historica. Series nova, 16).
- Kronika polska*, wyd. Ludwik Ćwikliński, Lwów 1878 (Monumenta Poloniae Historica, 3).
- Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Zofia Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978 (Monumenta Poloniae Historica. Series nova, 5).
- Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. Stanisław Estreicher, Kraków 1936.
- Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2: *Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. Irena Sułkowska-Kuraś, Stanisław Kuraś, Wrocław 1989.
- Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 3: *Dokumenty z lat 1356–1381*, wyd. Irena Sułkowska-Kuraś, Stanisław Kuraś, Warszawa 2000.
- Rocznik małopolski*, wyd. August Bielowski, Lwów 1872 (Monumenta Poloniae Historica, 2).
- Rocznik małopolski*, wyd. August Bielowski, Lwów 1878 (Monumenta Poloniae Historica, 3).
- Rocznik Traski*, wyd. August Bielowski, Lwów 1872 (Monumenta Poloniae Historica, 2).
- Triginta Documenta Ecclesiae Cathedralis Plocensis (1230–1317)*, wyd. Wojciech Kętrzyński, Lwów 1888.
- Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, wyd. Stella Maria Szacherska, t. 1: 1065–1495, Warszawa 1975.
- Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. Jan Korwin Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919.

OPRACOWANIA

- Banaszkiewicz Jacek, *Kronika Dzierzwy. XIV-wieczne kompendium historii ojczystej*, Wrocław 1979.
- Banaszkiewicz Jacek, *Rocznik tzw. małopolski (minorycki) z początku XIV wieku – próba dookreślenia zabytku*, w: *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Jacek Banaszkiewicz, Andrzej Dąbrówka, Piotr Węcowski, t. 1, Warszawa 2018, s. 353–365.
- Declercq Georges, *History, Memory and Remembrance in Early Cartularies and Libri Traditionum*, „*Studi Medievali*”, 58, 2017, 1, s. 1–21.
- Declercq Georges, *Originals and Cartularies: The Organization of Archival Memory (Ninth–Eleventh Centuries)*, w: *Charters and the Use of the Written Word in Medieval Society*, red. Karl Heidecker, Turnhout 2000, s. 147–170.
- Deryło Bogusława, *Rzekomy dokument Konrada mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z 1203 roku*, „*Roczniki Historyczne*”, 84, 2018, s. 69–91.
- Drelicharz Wojciech, *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003.
- Drelicharz Wojciech, *Genealogia płocka. Źródła, funkcje i treści ideowe*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, red. Andrzej Radziwiński, Anna Supruniak, Jan Wroniszewski, Toruń 1997, s. 433–466.
- Drelicharz Wojciech, *Idea zjednoczenia Królestwa w średniowiecznym dziejopisarstwie polskim*, Kraków 2012.
- Gawlas Sławomir, „*Versus heres*”. *Z badań nad świadomością polityczną obozu Władysława Łokietka z początku XIV w.*, „*Kwartalnik Historyczny*”, 95, 1988, 1, s. 77–104.

- Gołdys Norbert, *Genealogia plocka – nowe spojrzenie na źródło małopolskie z drugiej połowy XIII wieku*, „Studia Historyczne”, 61, 2018, 1, s. 5–44.
- Grabowski Janusz, *Sojuszownicy i rywale. Polityka Piastów mazowieckich wobec Władysława Łokietka*, w: *Władysław Łokietek – odnowiciel Królestwa Polskiego. Restaurator Regni Poloniae*, red. Janusz Grabowski, Waldemar Graczyk, Hubert Wajs, Warszawa 2021, s. 85–111.
- Kürbis Brygida, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1959.
- Labuda Gerard, *Kroniki genealogiczne jako źródła do dziejów rozbitcia i zjednoczenia monarchii w Polsce średniowiecznej*, „Studia Źródłoznawcze”, 22, 1977, s. 41–60.
- Łodyński Marian, *Falsyfikaty wśród dokumentów biskupstwa plockiego w XIII wieku. Studium historyczno-dyplomatyczne*, w: *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny*, seria 2, t. 34, Kraków 1916, s. 149–191.
- Mitkowski Józef, *Sprawa interpolacji w dokumencie Konrada Mazowieckiego dla biskupstwa plockiego z roku 1231*, w: *Mediaevalia. W 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, red. Józef Garbacik, Warszawa 1960, s. 39–52.
- Mostert Marco, *Wytwarzanie, przechowywanie i użytkowanie. O roli tekstu pisanego w średniowieczu*, w: *Kultura pisma w średniowieczu. Znane problemy, nowe metody*, red. Anna Adamska, Paweł Kars, Lublin 2013, s. 17–35.
- Okniński Piotr, *Kodeks Baltazara Behema jako świadectwo miejskiej ideologii władzy*, „Studia Źródłoznawcze”, 58, 2020, s. 137–150.
- Okniński Piotr, *Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.)*, Warszawa 2023.
- Pauk Marcin R., *Mnisi – fundatorzy – pismo. Cronica Domus Sarensis na tle dziejopisarstwa klasztorowego XI–XIV wieku*, w: *Christianitas Romana. Studia ofiarowane Profesorowi Romanowi Michałowskiemu*, red. Krzysztof Skwierczyński, Warszawa 2009, s. 234–273.
- Pauk Marcin R., *Regnum in se divisum. Ku syntezie kultury politycznej Piastów doby dzielnicowej*, w: *Oryginalność czy wtórność? Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X–XIII wiek)*, red. Roman Michałowski, Grzegorz Pac, Warszawa 2020, s. 76–163.
- Pielat Kacper, *Najstarszy kopiariusz katedry plockiej. Studium źródłoznawcze (w przygotowaniu)*.
- Piętka Jan, *Falszywe, niepewne i podejrzone dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 88, 1997, 2, s. 289–315.
- Radziwiński Andrzej, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. 1: *Pralaci*, Toruń 1991.
- Radziwiński Andrzej, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. 2: *Kanonicy*, Toruń 1993.
- Salina Anna, *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV wieku do 1526 roku*, Poznań 2011.
- Salina Anna, *Z Jęsy do Płocka. Powrót szczątków trzynastowiecznego kodeksu zrabowanego z Biblioteki Seminarialnej*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, red. Wojciech Walczak, Karol Łopatecki, t. 14, Białystok 2020, s. 199–232.
- Sirantoine Hélène, *Cartularization and Genre Boundaries. Reflection on the Nondiplomatic Material of the Toledan Cartularies (End of the Twelfth to the Fourteenth Century)*, „Speculum”, 98, 2023, 1, s. 164–212.
- Suchodolska Ewa, *Kancelarie na Mazowszu w latach 1248–1345. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1977.

- Szacherska Stella Maria, *Płock – civitas vetus czy civitas cathedralis?*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. Stefan Kuczyński, t. 5, Warszawa 1992, s. 175–188.
- Szczur Stanisław, *Spór o obsadę biskupstwa płockiego w czasach Kazimierza Wielkiego*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Halina Manikowska, Agnieszka Bartoszewicz, Wojciech Fałkowski, Warszawa 2000, s. 494–512.
- Tęgowski Jan, *Rola Łokietka w walce o Kraków w ostatnim ćwierćwieczu XIII stulecia. Dojrzwanie idei zjednoczeniowej*, w: *Władysław Łokietek – odnowiciel Królestwa Polskiego. Restaurator Regni Poloniae*, red. Janusz Grabowski, Waldemar Graczyk, Hubert Wajs, Warszawa 2021, s. 9–22.
- Ulanowski Bolesław, *Synod prowincjonalny w Kamieniu*, Kraków 1915.
- Vetulani Adam, *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne”, 7, 1963, 3–4, s. 39–52.
- Węcowski Piotr, *Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza*, Kraków 2014.
- Wiencierz Patrycja, *Kodeks Baltazara Behema jako kopiariusz. Nowe dyskusje i nowe ustalenia*, „Rocznik Krakowski”, 84, 2018, s. 7–32.
- Żmudzki Paweł, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000.
- Żmudzki Paweł, *Źródła tradycji o pierwszych Piastach we wstępie do Żywotu Tradunt św. Stanisława, a poglądy na temat dziejowej roli Mieszka I w XII–XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny” (artykuł złożony w redakcji).